



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący)

SSN Piotr Telusiewicz

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 sierpnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej A. S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z 13 grudnia 2021 r., I ACa 761/21, I ACz 343/21,

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko A. S.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w punktach 1) oraz 3) przekazując
sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Piotr Telusiewicz

Marcin Łochowski

Mariusz Załucki

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanej A. S. na rzecz powoda M. S. 155 761,36 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, z tytułu kwoty, którą powód uiścił bankowi jako dłużnik rzeczowy wobec zabezpieczenia hipoteką kredytu zaciągniętego przez pozwaną.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony postępowania zawarły związek małżeński 21 lutego 2009 r. a 30 marca 2009 r. ustanowiły rozdzielność majątkową, która to umowa została rozwiązana 28 grudnia 2011 r. Natomiast małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z 27 października 2016 r.

10 września 2009 r. Bank S.A. w K. zawarł z A. S. umowę o mieszkaniowy kredyt hipoteczny w wysokości 120 000 zł z przeznaczeniem na spłatę zobowiązań przeznaczonych na cele inne niż mieszkaniowe oraz na refinansowanie nieudokumentowanych kosztów. Zabezpieczeniem umowy kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 182 880 zł na nieruchomości stanowiącej własność pozwanego.

Z uwagi na przeterminowane zadłużenie, 15 czerwca 2015 r. bank wypowiedział umowę kredytu konsolidacyjnego kredytu hipotecznego. Wobec zaprzestania spłaty zadłużenia przez pozwaną, wierzyciel wezwał powoda do zapłaty zadłużenia wynoszącego na dzień 22 lutego 2016 r. 122 278,67 zł.

Wyrokiem z 19 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany przeciwko A. S. oraz M. S. w postępowaniu nakazowym i na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego Bank S.A. wszczął postępowanie egzekucyjne skierowane do majątku powoda. Powód 24 stycznia 2018 r. sprzedał nieruchomość za 195 000 zł i spłacił zadłużenie z umowy kredytu. Pismem z 18 marca 2019 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty 155 761,36 zł, wskazując że jako dłużnik rzeczowy spłacił jej zobowiązania.

Sąd Okręgowy nie dał wiary świadkowi J. S., który zeznawał, że kredyt był wykorzystywany na remont domu powoda, gdyż świadek jest nie tylko skłócony z powodem, ale także zeznał, że nie wie nic na temat wzajemnych rozliczeń stron.

Podobnie nie dał wiary zeznaniom pozwanej, ponieważ kolidują one z pozostałym materiałem dowodowym. Jako niezasadny ocenił zarzut potrącenia podniesiony przez pozwaną. Zarzut taki jest skuteczny, jeśli zostanie wykazana w toku postępowania konkretna kwota wierzytelności pozwanego w stosunku do powoda, zgodnie z art. 498 i 499 k.c. Pozwana jednak nie wykazała aby przysługiwała jej w stosunku do powoda wierzytelność w kwocie 60 813,66 zł, mimo dokonania wpłat na rzecz powoda kwot 57 213,66 zł i 3600 zł. Dodatkowo, stosownie do art. 203¹ § 1 k.p.c., Sąd pierwszej instancji wskazał, że podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji żądanie nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zobowiązanie dotyczyło bowiem wyłącznie pozwanej, natomiast powód nie był stroną umowy. W dacie jej zawarcia istniał między małżonkami ustrój rozdzielności majątkowej a uzyskane środki weszły do majątku odrębnego pozwanej.

Wyrok Sądu Okręgowego pozwana zaskarżyła apelacją, którą Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił wyrokiem z 13 grudnia 2021 r. Sąd nie przychylił się do twierdzeń pozwanej, że żądanie powoda narusza zasady współżycia społecznego oraz że powód nie spłacał długu hipotecznego jako osoba trzecia. Przyjął natomiast, że częściowo uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 203¹ k.p.c. Zarzut potrącenia został bowiem podniesiony w pierwszym możliwym terminie, czyli w sprzeczności od nakazu zapłaty, a więc przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy i był uprawdopodobniony dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanej, gdyż powoływała się ona na dokument bankowy. Przyjął jednak, że zarzut nie okazał się skuteczny z perspektywy materialnoprawnej, czyli w świetle art. 498 § 1 k.c.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie:

1) art. 5 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że samo ogólne odwołanie się do zasad współżycia społecznego nie pozwala na rozstrzygnięcie o podstawach stosowania tego przepisu;

2) art. 518 § 1 pkt. 1 k.c. przez błędne zastosowanie polegające na traktowaniu powoda, jako osoby trzeciej w rozumieniu tego przepisu, mimo że nakaz zapłaty stanowiący podstawę prowadzenia postępowania egzekucyjnego wskazywał na solidarną odpowiedzialność powoda i pozwanej;

3) art. 365 k.p.c. przez brak uznania powoda za dłużnika solidarnego, mimo że stoi to w sprzeczności z treścią nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Częstochowie z 24 maja 2016 r., który przewidywał solidarną odpowiedzialność M. S. i A. S. wobec banku;

4) art. 378 § 1 k.p.c. przez brak odniesienia się do zarzutu apelacji, że zeznania J. S. znajdują potwierdzenie w dowodach w postaci faktur VAT załączonych do wniosków składanych w Urzędzie Skarbowym przez powoda;

5) art. 203¹ § 1 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu, że potrącenie nie jest skuteczne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się zasadna, z kilku przyczyn.

Po pierwsze, w okolicznościach sprawy istotne wątpliwości budzi traktowanie powoda jako osoby trzeciej w rozumieniu art. 518 § 1 pkt 1 k.c., przy jednoczesnym nieuznaniu go za dłużnika solidarnego. Nie ulega wątpliwości, iż nakaz zapłaty wydany przeciwko A. S. oraz M. S. w postępowaniu nakazowym 24 maja 2016 r. jest prawomocny i jako taki wiązał on Sądy *meriti*. Stosownie bowiem do art. 365 § 1 k.p.c., wyrok prawomocny wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Natomiast zgodnie z art. 494 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 7 listopada 2019 r.; obecnie art. 480² § 4 k.p.c.) nakaz zapłaty, od którego nie wniesiono środka zaskarżenia, ma skutki prawomocnego wyroku. Z nakazu tego wynika zaś solidarna odpowiedzialność pozwanych, co ma istotne konsekwencje dla orzeczenia w niniejszej sprawie.

Jak wiadomo, sąd rozpoznający nową sprawę zobowiązany jest przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak wynika to z wcześniejszego prawomocnego orzeczenia. Pozytywny skutek rzeczy osądzonej stwarza nie tylko

zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z wcześniej osądzoną kwestią, ale także zakaz prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego. Jeżeli sąd rozstrzygnął już w prawomocnie osądzonej sprawie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego, to w sprawie o pozostałe świadczenia wynikające z tego samego stosunku prawnego jest związany rozstrzygnięciem zawartym w pierwszym orzeczeniu. Jeżeli zatem wyrokiem z 19 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany przeciwko A. S. oraz M. S. jako dłużnikom solidarnym i na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego Bank S.A. wszczął postępowanie egzekucyjne skierowane do majątku powoda, okoliczność ta nie może pozostać bez znaczenia dla niniejszej sprawy, gdyż statuuje ona – w wiążący sposób dla innych sądów (art. 365 § 1 k.p.c.) – istnienie solidarności dłużników, co jednocześnie wyklucza zastosowanie mechanizmu opisanego w art. 518 § 1 pkt. 1 k.c.

Do czasu kiedy w obrocie istnieje prawomocny nakaz zapłaty zobowiązujący dłużników solidarnie do zapłaty na rzecz podmiotu trzeciego (w tym banku udzielającego kredyt), dalsze okoliczności – w tym te związane z istniejącą umową kredytu między pozwaną a osobą trzecią – nie mogą mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W takich bowiem realiach Sąd *meriti* powinien zbadać, czy zachodzą podstawy umownego ograniczenia odpowiedzialności stron co do istniejącego tytułu wykonawczego i jaka jest ich ewentualna treść, a jeżeli takich ustaleń nie ma, przyjąć zasadę solidarnej odpowiedzialności dłużników.

Jeżeli bowiem jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych (art. 376 § 1 k.c.). Takich ustaleń faktycznych w sprawie zaś nie ma, przez co nie da się odeprzeć zarzutów sformułowanych w skardze kasacyjnej co do naruszeń art. 518 § 1 pkt 1 k.c. i art. 365 § 1 k.p.c.

Podobnie, zdaniem Sądu Najwyższego, niewystarczające są ustalenia faktyczne Sądów *meriti* co do skuteczności zarzutu potrącenia podniesionego przez pozwaną. Trzeba bowiem zauważyć, iż do zawarcia umowy kredytu doszło

10 września 2009 r., a przelew od pozwanej na kwotę 57 213,66 zł na rachunek powoda został dokonany 24 września 2009 r., zatem najprawdopodobniej w ślad za otrzymaną kwotą kredytu, podobnie jak wpłata kwoty 3600 zł. Elementy ustalonego stanu faktycznego nie pozwalają na odrzucenie tezy wyrażonej w skardze kasacyjnej co do naruszenia art. 203¹ § 1 w zw. z art. 378 § 1 k.p.c.

Tak samo podnoszonych przez pozwaną zarzutów co do naruszenia prawa podmiotowego przez powoda nie sposób ocenić (a zatem i odeprzeć) w stanie faktycznym ustalonym w sprawie. Przede wszystkim bowiem zastosowanie art. 5 k.c. w konkretnej sprawie wymaga od sądu oceny całokształtu okoliczności. Sąd musi dokonywać tej oceny w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Co prawda stosowanie klauzuli generalnej z art. 5 k.c. pozostaje domeną sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym, mógłby zakwestionować oceny tych sądów, gdyby były rażąco błędne i krzywdzące (zob. wyrok SN z 22 lutego 2023 r., II CSKP 1020/22), to jednak w realiach sprawy istoty zarzutu podnoszonego przez pozwaną w zasadzie nie rozpoznano. Podniesiono bowiem jedynie, iż pozwana nie wskazała jakiej reguły postępowania (zasady współżycia społecznego) zarzut jej dotyczy, co niejako miało zwolnić Sąd *meriti* od zbadania tej kwestii. Tymczasem stanowisko wedle którego strona winna wskazać jaką przyjętą w społeczeństwie zasadę współżycia społecznego naruszył przeciwnik swym postępowaniem jest zdaniem Sądu Najwyższego, w obecnym składzie, błędne. Charakter klauzuli generalnej wyrażonej w art. 5 k.c. wymaga, aby decyzja o zastosowaniu tego przepisu była każdorazowo uwarunkowana uwzględnieniem ogółu okoliczności sprawy i zestawieniem ich z regułami słuszności oraz dobrej wiary (postanowienie SN z 9 września 2022 r., I CSK 1637/22).

Dlatego także w tym wypadku należy wskazać, że elementy ustalonego stanu faktycznego nie pozwalają na odrzucenie tezy wyrażonej w skardze kasacyjnej co do naruszenia art. 5 k.c., co nie oznacza oczywiście, że argumentacja podnoszona przez pozwaną ostatecznie okaże się zasadna. Wedle powyższego, zdaniem Sądu Najwyższego, zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego przez sąd drugiej instancji stanu faktycznego oznacza w realiach niniejszej sprawy niemożliwą do kontroli subsumpcję tego stanu do zawartych w nich

norm prawnych, a brak stosownych ustaleń nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku. Orzeczenie o kosztach postępowania oparto na zasadzie wynikającej z art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

r.g.

[ał]